

Rola rodziny w kształtowaniu społeczeństwa obywatelskiego

Prof. dr hab. Jan Nkołajew | Dr Grażyna Leńniewska | Uniwersytet Szczeciński |
| mona2012@o2.pl

Abstrakt

Cel

Celem artykułu jest wskazanie istotnej roli rodziny w kształtowaniu społeczeństwa obywatelskiego, a szczególnie postaw obywatelskich młodego pokolenia.

Metodologia

W artykule przedstawiono wyniki dyskusji, jaka miała miejsce podczas konferencji *Czas na rozwój. Człowiek i biznes w społeczeństwie obywatelskim*. Przedmiotem tej dyskusji była rola rodziny w kształtowaniu społeczeństwa obywatelskiego oraz wartości i postaw obywatelskich. Posłużono się również sondażem diagnostycznym nt. *Czy jesteśmy społeczeństwem obywatelskim*, przeprowadzonym wśród 441 respondentów.

Wnioski

Rodzina jest strukturą społeczną, którą należy szczególnie chronić i wspierać, zwłaszcza gdy jej funkcjonowanie ulega zmianie. Polska rodzina znajduje się obecnie w specyficznej sytuacji. Z jednej strony zaobserwować można odchodzenie od wartości o charakterze tradycyjnym, z drugiej – podejmowanie prób odnalezienia się w nowoczesnym społeczeństwie. Poziom kultury, zainteresowań rodziców wpływa bezpośrednio na wartości dzieci, ich postawy i zachowanie. Na przestrzeni wieków znacznie zmienił się model rodziny. Podstawowe zmiany

zachodzące w jej strukturze można przypisać przeobrażeniom dokonującym się we współczesnym społeczeństwie. Dzisiejsza rodzina ma ograniczoną funkcję kontrolną. Współczesne warunki życia, szczególnie miejskiego i wielkomiejskiego, nie sprzyjają zastosowaniu przez rodzinę kontroli nad swoimi dziećmi. Przyczynia się to do anonimowości jednostki, wydłużenia czasu przebywania poza domem.

Oryginalność

Podjęty temat jest bardzo istotny w kontekście toczącej się dyskusji medialnej nad definicją rodziny, jej rolą i wsparciem społecznym. Przedstawiona analiza problemu jest jedynie próbą zasygnalizowania roli rodziny w tworzeniu społeczeństwa obywatelskiego oraz zwrócenia uwagi na znaczenie kapitału społecznego wyznaczającego specyfikę i potencjał tej kategorii społecznej. Społeczeństwo obywatelskie powinno mieć swój początek już w rodzinie.

JEL: Z13

| Wprowadzenie

Pojęcie społeczeństwa obywatelskiego jest związane z kształtowaniem się doktryny suwerenności i podmiotowości społecznej oraz instytucji służących ich ochronie. Społeczeństwo obywatelskie według G.W.F. Hegla to sfera pośrednia między rodziną i państwem, między życiem prywatnym i politycznym (Hegel 1969: 38). Ta swoista definicja najlepiej oddaje głęboką myśl tkwiącą w tym określeniu. Hegel dostrzegł bowiem, iż prócz tradycyjnych związków na poziomie rodziny i państwa ludzie pragną angażować się dla dobra lokalnych wspólnot, które sami tworzą.

Celem artykułu jest wskazanie istotnej roli rodziny w kształtowaniu społeczeństwa obywatelskiego, a szczególnie postaw obywatelskich młodego pokolenia. W społeczeństwie polskim można zauważyć deficyt obywatelskości, stąd tak istotny wydaje się aspekt rodziny, jako podstawowej struktury społecznej w kształtowaniu postaw i przekazywaniu wzorców obywatelskości.

Społeczeństwo obywatelskie – rozważania teoretyczne

Na wstępie należy sprecyzować pojęcie społeczeństwa obywatelskiego, które jest przedmiotem zainteresowania filozofii społecznej, nauk politycznych, socjologii, nauki o moralności, nauk prawnych. Jego treść jest historycznie zmienna i pozostaje w ścisłym związku ze społecznym doświadczeniem, kontekstem kulturowym, rozwojem podstawowych zasad ustrojowych. W tym momencie pojawia się pierwsza trudność, bowiem termin „społeczeństwo obywatelskie” jest niedookreślony na płaszczyźnie epistemologicznej. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy jest wiązanie pojęcia „obywatelskość” z różnymi dziedzinami nauki, a w rezultacie przyjmowanie

różnych, często dość odległych kryteriów stanowiących o jego istocie. Jeśli nawet, jak proponuje J. Szacki, odwołać się tylko do nauk społecznych, to już na tym gruncie zaobserwować można wieloznaczność tego terminu i przypisywanie mu rozmaitych, często rozbieżnych definicji. Taki stan dyktowany jest m.in. faktem, że pojęcie społeczeństwa obywatelskiego jest mobilizowane do służby tak różnym celom, iż niepodobna wyodrębnić żadnej pojedynczej szkoły myślenia z nim związanej (Szacki 1994: 153).

Wśród zróżnicowanych opinii dominuje przekonanie, że błędem jest utożsamianie społeczeństwa obywatelskiego z państwem, jest ono bowiem czymś innym aniżeli państwo, by nie rzec, że z natury rzeczy jest wobec niego opozycyjne. Równie często pojawia się krytyka stanowiska redukującego to społeczeństwo do systemu stosunków ekonomicznych i upatrującego w wolnym rynku oraz własności prywatnej źródeł jego rozkwitu. Potwierdzeniem tej krytyki jest fakt, że nawet w krajach o wysoko zaawansowanej demokracji pojawiają się trudności z urealnieniem się idei społeczeństwa obywatelskiego. Barię staje się w tym przypadku, jak podkreśla J. Szacki (1994: 78), z jednej strony dominacja w skali makrosocjalnej struktury pionowej, a co za tym idzie, silne zhierarchizowanie społeczeństwa, wzmacniające różnice interesów poszczególnych kategorii społecznych, z drugiej – rozwinięte struktury pionowe na terenie wielkich organizacji czy firm, które, podobnie jak zhierarchizowane społeczeństwo, istotnie ograniczają samodzielne inicjatywy jednostek.

Idea społeczeństwa obywatelskiego jest głęboko zakorzeniona w kulturze europejskiej. Jej początki można znaleźć w Arystotelesowskiej koncepcji społeczeństwa jako przedsięwzięcia etycznego realizującego się we wspólnocie politycznej. Niemałe zasługi dla uformowania się nowożytnej koncepcji społeczeństwa obywatelskiego miało dzieło św. Tomasza z Akwinu, zwłaszcza jego teoria suwerenności człowieka, oparta na koncepcji niezbywalnych praw z Boskiego nadania (*Encyklopedia Socjologii* 2005: 286–287).

Rola rodziny w kształtowaniu postaw obywatelskich

Rodzina w swojej obecnej formie, spotykanej w społeczeństwach żyjących w warunkach cywilizacji przemysłowej, jest wytworem ewolucji ludzkości. W nauce wzbudziła jednak zainteresowanie teoretyków i badaczy zarówno z zakresu psychologii, jak i innych nauk o człowieku dopiero w XX w., a szczególnie w jego drugiej połowie. Wtedy to psychologowie, socjologowie, pedagodzy i psychiatrzy zwrócili uwagę na to, jak głęboko i daleko wpływ rodziny sięga w życie, rozwój i wychowanie dziecka.

W żadnej epoce przekonanie o roli rodziny w rozwoju, wychowaniu i szerzej – w procesie socjalizacji dziecka nie miało tylu i tak przekonujących uzasadnień, czerpanych z wielostronnego, naukowego poznania, ile ich ma obecnie. Zainteresowanie nauki i praktyki wychowawczą funkcją rodziny poprzedzone było dostrzeżeniem dziecka jako autonomicznej wartości w rodzinie i w społeczeństwie.

W naszym stuleciu dziecko postrzegane jest jako rozwijający się człowiek, z własnymi radościami i dramatami, charakterystycznymi dla niego strukturami czynności umysłowych, doznań emocjonalnych itp. Zostały wyróżnione i zbadane fazy jego rozwoju. Wszechstronny i optymalny rozwój dziecka uznano za wartość, której osiągnięcie stało się celem dążeń społeczeństwa XX wieku, nazwanego „stuleciem dziecka”.

Realizacja ta dokonuje się zarówno dzięki instytucjom zajmującym się oświatą i zdrowiem, jak i – przede wszystkim – dzięki rodzicom. W naszym kraju rodzina stanowi jeden z elementów w całym systemie wychowania i jest to element bardzo ważny, bo stały, oddziałujący przez wiele lat. Dziecko zmienia środowisko rówieśnicze, instytucje wychowujące, nie zmienia natomiast rodziny, chyba że ulega ona rozbiciu (Misiewicz 1986: 75).

W rodzinie współczesnej na plan pierwszy wysunęły się stosunki emocjonalne, i to zarówno między małżonkami, jak i między rodzicami a dziećmi. Jakość związków rodzinnych wywiera głęboki i istotny wpływ na rozwój psychiczny dzieci. Rodzina, która jest zdolna do wykonywania konsekwentnie i z powodzeniem swych rodzicielskich zadań, zapewnia poczucie bezpieczeństwa i więzi każdemu ze swoich członków. Nadaje sens ich zamierzeniom, kierunkom działania, osiągnięciom i daje poczucie własnej wartości. Dla dziecka rodzina jest niezwykle ważna, ponieważ stanowi pomost między nim a otaczającą rzeczywistością.

Nie kwestionując roli rodziny w kształtowaniu indywidualnych biografii jednostek, ich alokacji w strukturze społecznej oraz jej wpływu na obraz rzeczywistości społecznej, należy uświadomić sobie, że jej znaczenie wynika przede wszystkim z pełnienia funkcji pośredniczącej między jednostką a szerszymi strukturami.

Na podstawie rozważań teoretycznych i licznych badań przyjęto założenia:

- rodzina jest strukturą pośredniczącą usytuowaną między jednostką z szerszym systemem społecznym,
- o kształcie rodziny oraz transmitowanych w niej treściach decydują przeszłe oraz obecne konteksty społeczne,
- realizacja idei społeczeństwa obywatelskiego jest zdeterminowana samoświadomością jednostek oraz ich wewnętrzną potrzebą działania na rzecz wspólnego dobra; wskazuje, że jednym z istotniejszych czynników decydujących o stanie zaawansowania w konkretnym systemie społecznym idei społeczeństwa obywatelskiego jest rodzina (Ziemska 1986: 305).

Wzrost zainteresowania procesem uspołecznienia powoduje, że uwaga badaczy jest skoncentrowana na wpływie środowiska społecznego na proces kształtowania cech osobowości i zachowań jednostki. Przygotowanie dziecka do życia poza domem rodzinnym jest jednym z najdonioślejszych zadań społecznych należących do roli rodzicielskiej. Zrozumiałe jest więc zainteresowanie problematyką rodziny jako podstawowej komórki społecznej, m.in. ze względu na jej istotne znaczenie dla wychowania i wprowadzenia w społeczeństwo nowych obywateli.

W społeczeństwie polskim występuje „deficyt obywatelskości”. Rzadko mówi się o roli rodziny w kształtowaniu postaw i wartości obywatelskich członków rodziny. Przecież już od najmłodszych lat kształtują się postawy: egoizm/altruizm, bierność/aktywność itp. Wiedza o wartościach i mechanizmy kształtujące dziecko tworzą się od początku życia. Dzieci dostają o tym przekaz od dorosłych w sposób mniej lub bardziej świadomy. Jest to również czas najbardziej właściwy, aby zadbać o podstawy (w rozwijającej się osobowości dziecka), które pozwolą mu być dobrym obywatelem.

Kim więc jest dobry obywatel? To z pewnością ktoś, kto patrzy na swój prywatny interes w szerokim kontekście dobra wspólnego. Małe dziecko rozwojowo (egocentryzm) nie jest jeszcze gotowe do posiadania takiej postawy, jednak wszelkie działania, które sprzyjają nabywaniu zrozumienia siebie i innych w codziennych kontaktach, wychowują do jej kształtowania.

Identyfikacja i poczucie solidarności z grupą, w której przebywa, pozwala na budowanie głębszych więzi, a to też jest ważną cechą przyszłego obywatela. Umiejętność współpracy w grupie buduje się w różnych zadaniowych sytuacjach, kiedy dziecko doświadcza korzyści, jakie płyną z robienia czegoś razem. Uczestnicy wspólnych działań stają się partnerami dążącymi do celu przy wsparciu dorosłych (Misiewicz 1986: 7).

Budowanie wrażliwości na zło i krzywdę rodzi się, gdy pokazujemy dzieciom, że zarówno one, jak i inni mogą przeżywać różne uczucia w wyniku np. konfliktów i nieporozumień. Uświadamianie dzieciom istnienia ich praw np. do szacunku, wyboru, własnego zdania, akceptacji, pomocy, zabawy, eksperymentowania, nauki pomaga im w przyszłości szanować prawa innych. Powoduje również, że traktują siebie i innych ludzi na równi. Prawa dziecka nie są skierowane przeciw dorosłym, ale uwypuklają potrzebę szczególnej nad nim opieki. Wiąże się również z tym prawo do wybierania przez dzieci i podejmowania decyzji odnośnie do np. tematu, którym chcą się zajmować, wystrojem wnętrza w swojej sali itp.

Poza istnieniem praw dziecko od małego powinno mieć budowane poczucie obowiązków, które zaczyna się od małych, codziennych odpowiedzialności i rozwija wraz z nabywaniem większej samodzielności (Kasdepke 2007: 23).

A zatem, jeśli rodzina, realizując różne cele, podejmuje działania, w wyniku których dzieci zaczynają lepiej dbać o dobro własnej grupy, potrafią współpracować i szanują prawa innych oraz są coraz bardziej odpowiedzialne i obowiązkowe, to możemy powiedzieć, że spełnia swoją funkcję w kształtowaniu postaw i wartości obywatelskich (Denek et al. 2009: 141).

Brak tendencji obywatelskich w społeczeństwie polskim można także tłumaczyć przeszłym usytuowaniem rodziny w społeczności lokalnej, ze swej natury małej, wyizolowanej i samowystarczalnej. To sprawiało, że w jej obrębie stosunki sąsiedzkie były splecione z krewniaczymi tak dalece, że oddzielenie jednych od drugich było niemożliwe. W rezultacie działanie na rzecz społeczności lokalnej stawało się jednocześnie działaniem na rzecz szerszej grupy krewniaczej.

Sytuacja ta ugruntowywała mentalność kolektywistyczną, która z samego założenia była i jest opozycyjna wobec indywidualizmu. Dominowała tutaj przedmiotowość jednostki traktowanej jako element grupy oraz przekonanie, że to sukces grupy jest sukcesem jednostki, a nie odwrotnie. Zinternalizowane, bezrefleksyjne podporządkowanie grupie, a co za tym idzie, działanie na rzecz wspólnoty wynikające z przymusu wewnętrznego było istotą życia jednostki. Warto w tym miejscu podkreślić, że pojęcie wspólnoty w tradycyjnym tego słowa znaczeniu, opartej na mentalności kolektywistycznej, jest czymś zasadniczo różnym od wspólnoty obywatelskiej traktowanej jako dążenie podmiotów poprzez współpracę do wspólnego dobra, tak charakterystyczne dla rozwiniętych społeczeństw demokratycznych, w których dominuje indywidualizm.

Tak więc kapitał społeczny, jakim dysponuje współczesna rodzina polska, rozwijał się w specyficznym kontekście społecznym. Z jednej strony dyktowany był bowiem historycznymi uwarunkowaniami politycznymi, z drugiej natomiast – sytuacją społeczno-kulturową. To częściowo pozwala zrozumieć zapóźnienie oraz trudności związane z wprowadzaniem w życie w społeczeństwie polskim idei obywatelskich.

Człowiek jest istotą społeczną, żyje wśród ludzi, realizuje siebie przez kontakty z innymi i dlatego trzeba zadbać o jego „kapitał wejściowy” na poważne podejmowanie społecznych ról. Stwierdzono, iż współczesny obywatel nie jest tylko patriotą. Pojęcie „obywatel” jest znacznie szersze. Obejmuje trzy sfery:

- umysłowość (zdrowy rozsądek, zdobywanie wiedzy i chęć do ciągłego doskonalenia się, dyplomacja, poczucie własnej wartości),
- uczuciowość (otwartość na innych ludzi, zdolność do miłości, wrażliwość, wytrwałość w trosce o siebie i innych, przywiązanie do bliskich miejsc),
- podstawy bytu (zdobycie wykształcenia umożliwiającego otrzymanie dobrej pracy, umiejętność dokonywania wyborów, umiejętność współdziałania, specjalizowanie się w danej dziedzinie, zaradność, zdolność do kompromisów, ciągły rozwój) (Dyczewski 2006: 99).

Postawy patriotyczne kształtowane są tak w rodzinie, jak w szkole oraz organizacjach pozarządowych. Można wyróżnić kilka obszarów roli rodziny w kształtowaniu społeczeństwa obywatelskiego:

1. Znajomość historii, tradycji, kultury, symboli.
2. Szacunek dla państwa, prawa, symboli narodowych.
3. Postawy – odpowiedzialność wobec wspólnoty, rzetelność, normy życia społecznego.
4. Poczucie tożsamości ze wspólnotą, ojczyzną.
5. Funkcjonowanie w grupie, negocjacje, rozwiązywanie konfliktów, podejmowanie decyzji.
6. Postawy prospołeczne, dostrzeganie i rozwiązywanie problemów.
7. Świadome i aktywne uczestnictwo w życiu publicznym, znajomość instytucji i mechanizmów państwa, wybory, umiejętność interpretacji wydarzeń politycznych (Dyczewski 2006: 107).

Obecne przemiany w strukturze rodziny powodują różnego typu zakłócenia w ustawieniu ról społecznych. Są kobiety, którym mężczyźni nie są potrzebni (niezależność, stabilność finansowa kobiet), ale dzieciom rozwojowo potrzebni są na pewno. Jest też pewna presja społeczna realizacji przez dzieci tego, czego nie osiągnęli ich rodzice, co im się nie udało. Dlatego też umieszczają oni dziecko centralnie, nie wymagając od niego wypełniania codziennych obowiązków i zadań rodzinnych. Mają się uczyć, dbać o swój potencjał, a nie o dobro wspólne w rodzinie.

Nie ulega już dzisiaj wątpliwości, że rodzina stanowi dla dziecka ważne, a w kolejności pierwsze środowisko rozwojowe i wychowawcze. Tak więc decydujący wpływ na kształtowanie się osobowości dziecka mają rodzice, przy czym ten wpływ utrzymuje się zazwyczaj przez wiele lat. Wpływ rodziców, prezentowane przez nich określone postawy rodzicielskie oddziałują na jego osiągnięcia szkolne, na kształtowanie się równowagi uczuciowej i dojrzałości społeczno-emocjonalnej, na formowanie obrazu samego siebie i stosunku do grupy rówieśniczej.

Wychowanie rodzinne oddziałuje także na późniejsze pełnienie ról rodzinnych, w tym przyszłą rolę ojca czy matki wobec własnych dzieci. Wpływ środowiska rodzinnego na rozwój i kształtowanie osobowości dziecka odbywa się na dwóch płaszczyznach:

- jako świadoma praca wychowawcza,
- jako oddziaływanie niezamierzone.

Najbliższe otoczenie jednostki, jakim jest rodzina, najlepiej zapewnia prawidłowy rozwój emocjonalny dzieci i młodzieży, chroni je przed niedostosowaniem społecznym, naruszeniem równowagi wewnętrznej. Odgrywa ona istotną rolę w kształtowaniu społecznej i kulturalnej strony osobowości młodego pokolenia, w przekazywaniu społecznie aprobowanych i pożądanых wzorów postępowania i zachowania się. Rodzina wraz ze szkołą zapewnia prawidłowy rozwój intelektualny i przygotowanie młodzieży do pełnienia ról społecznych.

| **Sondaż diagnostyczny *Czy jesteśmy społeczeństwem obywatelskim?***

W dobie powszechnego dostępu do dóbr i usług, tolerancji i akceptowania różnorodności nasuwa się pytanie, czy społeczeństwo polskie rozwija się w kierunku społeczeństwa obywatelskiego, tzn. czy Polacy stają się coraz bardziej wrażliwi na dobro wspólne, czy częściej się samoorganizują, by współtworzyć świat wokół siebie, a przede wszystkim – by rozwiązywać palące problemy społeczne.

Badanie nt. *Czy jesteśmy społeczeństwem obywatelskim* zostało przeprowadzone w maju i czerwcu 2011 r. na grupie 441 osób przez autorów artykułu. Celem badania było określenie aktywności ankietowanych w poszczególnych obszarach życia społecznego (przynależność do stowarzyszeń, udział w wyborach, związek z wolontariatem), a także wybór tych cech, które zdaniem ankietowanych mają największe znaczenie w kształtowaniu społeczeństwa obywatelskiego.

Ponad połowę ankietowanych (56%) stanowiła grupa ludzi młodych, nieprzekraczających 25 lat. W dalszej kolejności były to osoby w wieku 41–60 lat (24%), oraz w wieku 26–40 lat (ok. 16%). Pozostałą grupę stanowiły osoby najstarsze (ponad 60 lat). Stosunek kobiet i mężczyzn w ogólnej liczbie ankietowanych wskazywał na 51% kobiet i 49% mężczyzn.

W przeprowadzonym badaniu niemal połowa ankietowanych (209 osób – 47%) stwierdziła, że zdarzyło im się dobrowolnie i nieodpłatnie pracować społecznie na rzecz potrzebujących. Aktywność ta deklarowana jest przez taką samą liczbę kobiet i mężczyzn (111 kobiet – 49% ogólnej liczby kobiet i 98 mężczyzn – 45% ogółu mężczyzn). Spośród tych, którzy jednak nie podejmowali się tego typu działań (232 osób), prawie dwie trzecie deklaruje, że zna osoby działające dobrowolnie na rzecz środowiska lokalnego.

Warto również dodać, że znacznie mniej ankietowanych (ok. 25%) deklaruje członkostwo w jakichś organizacjach lub stowarzyszeniach. Jest to prawie dwa razy mniejsza grupa (109 osób) niż osoby aktywnie działające społecznie. Można zatem uznać, że brak udziału w organizacjach i stowarzyszeniach nie ma wpływu na podejmowanie działań związanych z wolontariatem/pracami społecznymi.

Dużo większą aktywność można zauważyć, jeśli chodzi o udział w wyborach. Czynny udział deklaruje ok. 77% ankietowanych. Wartość ta zachowuje taką samą proporcję w odniesieniu zarówno do kobiet, jak i mężczyzn (77,33% wszystkich kobiet oraz 76,85% mężczyzn deklaruje uczestnictwo w wyborach). Można zatem uznać, że świadomość obywatelska w tym obszarze stoi na dobrym poziomie, w równym stopniu wśród kobiet i mężczyzn. Sytuacja ma się trochę inaczej, biorąc pod uwagę wiek ankietowanych. Znaczna większość (ok. 84%) ludzi w wieku 41–60 lat oraz prawie wszyscy ankietowani powyżej 60 lat (93%) biorą udział w wyborach. Wskaźnik ten jest niższy wśród młodszych grup, jednak wciąż pozostaje na wysokim poziomie (ok. 74%).

Badając nastawienie społeczeństwa do podejmowania wspólnych inicjatyw na rzecz pomocy potrzebującym, stwierdzono, iż znaczna większość uważa, że działając razem, łatwiej jest rozwiązać problemy środowiska lokalnego. Takie zdanie wyraziły 324 osoby, co stanowi 73% ogółu badanych. Prawie 18% ankietowanych przyznało, że trudno im się odnieść do tej kwestii, natomiast jedynie 39 osób (8,8% ogółu) jest nastawiona pesymistycznie i uważa, że działając nawet wspólnie z innymi nie da się pomóc potrzebującym ani rozwiązać problemów swojego środowiska.

Celem ostatniej części sondażu było rozpoznanie najbardziej pożądanych cech współczesnego obywatela. Największą popularnością wśród ankietowanych cieszyły się takie cechy jak:

- pozytywny stosunek do drugiego człowieka (76%);
- tolerancja (74%);
- wrażliwość (69%);
- umiejętność podejmowania decyzji i działań (68%).

Do najmniej istotnych cech na podstawie odpowiedzi ankietowanych można zaliczyć natomiast:

- dbanie wyłącznie o własne interesy (5%);
- przebojowość (26%);
- zaufanie do otoczenia (27%).

Spółeczeństwo obywatelskie, tkanka dobrowolnych organizacji, zrzeszeń i kontaktów, które wypełnia przestrzeń między jednostką a społeczeństwem, obywatelem a państwem, jest jednym z filarów ustroju demokratycznego. Stowarzyszenia obywatelskie są miejscem wyrażania, uzgadniania i realizacji interesów różnych grup społecznych; w nich ludzie uczą się wzajemnego zaufania i umiejętności obywatelskich: uczestnictwa w demokracji i wspólnego działania; one też osłaniają jednostkę przed nadmierną władzą państwa.

Stan społeczeństwa obywatelskiego wyraża się przede wszystkim w powszechności zrzeszania się obywateli, w tym, że obywatele zakładają dobrowolne organizacje, stowarzyszenia lub tylko do nich wstępują, uczestniczą w wyborach i przejawiają aktywność społeczną.

| **Rola rodziny w kształtowaniu społeczeństwa obywatelskiego – wnioski z projektu *Czas na rozwój. Człowiek i biznes w społeczeństwie obywatelskim***

Środowisko rodzinne jest pierwszym i podstawowym środowiskiem społecznym, podstawową strukturą całego życia społecznego. Rodzina pierwsza wprowadza w życie społeczne, uczy czynnie żyć w grupie społecznej i tym samym rozwija podstawy osobowości dziecka.

Środowisko rodzinne jest głównym ośrodkiem rozwoju sfery emocjonalnej dzieci, kształtuje ich podstawy moralne i ideowe. Uspołecznienie dzieci i młodzieży jest podstawową funkcją oddziaływania rodziny. W środowisku rodzinnym dokonuje się socjalizacja dzieci i młodzieży oraz kształtują się pierwsze więzi łączące młode pokolenie z szerszą strukturą społeczną i całokształtem społeczeństwa.

Mówiąc o rodzinie, należy pamiętać, iż to ona najlepiej dba o prawidłowy rozwój emocjonalny jednostek, chroni je przed niedostosowaniem społecznym, naruszeniem równowagi wewnętrznej. Ściśle z rodziną łączy się proces wychowania. To właśnie rodzice są pierwszymi nauczycielami i wychowawcami. Nadają oni kierunek procesowi wychowania i stoją na straży prawidłowości tego procesu.

Te ważne aspekty poruszono podczas dyskusji w panelu *Rola rodziny w kształtowaniu postaw obywatelskich*. Wzięło w nim udział dziesięć osób. Wśród uczestników byli zarówno pracownicy naukowcy szcześcińskich szkół wyższych, jak i nauczyciele, ksiądz oraz kobiety prowadzące

gospodarstwa domowe. Ten przekrój zawodów, osobowości, jak i doświadczenia okazał się bardzo inspirujący i przyczynił się do owocnej i ciekawej dyskusji przy okrągłym stole. Wszyscy starali się podzielić swoją wiedzą, doświadczeniem i opiniami na dany temat.

Dyskutanci jednogłośnie stwierdzili, że rodzina, realizując różnorodne cele, powinna podejmować działania, w wyniku których dzieci zaczynają lepiej dbać o dobro własnej grupy, współpracować i współdziałać, szanują prawa innych, są odpowiedzialne i obowiązkowe. Wtedy dopiero można powiedzieć, że rodzina odgrywa swoją rolę w kształtowaniu postaw i wartości obywatelskich. W odpowiedzi na pytanie, jakie wartości kształtuje rodzina, podkreślano istotę autorytetu ojca i matki w przekazywaniu wartości.

Aby ojciec i matka jako wychowawcy mogli właściwie kierować procesem wychowawczym swoich dzieci, muszą mieć autorytet przejawiający się w ich postawie moralnej. Od ojca, matki czy nauczyciela społeczeństwo wymaga nienaganej postawy moralnej w życiu codziennym i w życiu społecznym. Wyrazem takiej postawy i postępowania rodziców i nauczycieli są dobre przykłady ich życia i zachowanie godne naśladowania przez wychowanków. Ten autorytet kształtuje się różnie, w zależności od wieku dzieci i faz życia rodziny.

Rodzina winna wpajać wartości:

- religijne,
- patriotyczne,
- dobra wspólnego,
- obywatelskości,
- znajomości tradycji, historii, kultury, symboli,
- szacunku do ludzi, państwa, prawa.

W sondażu przeprowadzonym wśród wszystkich uczestników konferencji (trzydzieści dwie osoby wypełniły ankietę) istotnymi wartościami w kształtowaniu postaw obywatelskich w rodzinie były: porozumienie, prawda, odpowiedzialność, dobro.

W toku wymiany poglądów zauważono trzy etapy rozwoju i kształtowania się wartości w młodym pokoleniu:

1. Akceptacja – przyjmowanie wartości przekazywanych przez rodziców. Ta postawa charakteryzuje dzieci, dla których rodzice są autorytetami i które nie mają jeszcze doświadczenia, aby móc te wartości kwestionować.
2. Wyróżnianie się – manifestacja odrębności i własnych wartości. Ta postawa charakteryzuje młodzież, która poszukuje autorytetów, gdyż autorytet rodzica i nauczyciela nie jest już wystarczający. Kwestionują wartości dotychczasowe i tworzą własne – alternatywne.
3. Sam jesteś rodzicem – powrót do wartości tradycyjnych. Ta postawa charakterystyczna jest dla dorosłych, którzy budują własne rodziny. Wartości wyniesione z domu rodzinnego stają się znów ważne i podkreśla się ich ponadczasowy wymiar.

Poziom kultury, zainteresowań rodziców wpływa bezpośrednio na wartości dzieci, ich postawy i zachowanie. Na przestrzeni wieków znacznie zmienił się model rodziny. Podstawowe zmiany zachodzące w strukturze rodziny można przypisać przeobrażeniom dokonującym się we współczesnym społeczeństwie. Dzisiejsza rodzina ma ograniczoną funkcję kontrolną. Współczesne warunki życia szczególnie miejskiego i wielkomiejskiego nie sprzyjają zastosowaniu przez rodzinę kontroli nad swoimi dziećmi. Przyczynia się to do anonimowości jednostki, wydłużenia czasu przebywania poza domem. W dyskusji pojawiło się kolejne ważne pytanie: czy jesteśmy w dobie kryzysu polskiej rodziny?

Polska rodzina znajduje się obecnie w specyficznej sytuacji. Z jednej strony zaobserwować można odchodzenie od wartości tradycyjnych. Pojawiają się luźne związki, rozwody, eurosieroty. Na negatywny obraz rodziny ma również wpływ aspekt demograficzny, zmiany cywilizacyjne, brak ciągłości kulturowej oraz zderzenie kulturowe. Z drugiej strony rodzina podejmuje próby osadzenia się w wartościach adekwatnych do współczesności. Próby przystosowania nie są proste, trzeba wypracować nowe normy i znaleźć złoty środek. W tym wyraźnym deficycie kapitału społecznego rodzina winna stawiać granice, uczyć wykonywania różnych czynności na rzecz rodziny i innych. Podkreślono w dyskusji świadome rodzicielstwo, poszukiwanie metod pracy z dziećmi, rezygnację z własnych potrzeb przez dorosłych na rzecz sukcesu dzieci.

W sondażu przeprowadzonym wśród wszystkich uczestników konferencji stwierdzono, że zmieniający się obraz i model rodziny wpływa niekorzystnie na kształtowanie postaw obywatelskich jej członków. Rodzice nadal oddziałują na dzieci, ale zauważamy większą indywidualizację oddziaływań ze względu na różne postawy życiowe matek i ojców.

Istotne znaczenie mają też cechy osobowe i społeczne rodziców, takie jak: wiek, wykształcenie, zawód, poziom kulturalny, pochodzenie społeczne, cele życiowe, kontakty społeczne, wiedza psychologiczna, autorytet moralny, a zwłaszcza rozumienie i realizacja własnych ról rodzicielskich. Nie bez znaczenia pozostają też warunki bytowe rodziny (warunki mieszkaniowe, zarobki rodziców, stała praca), sposób prowadzenia gospodarstwa domowego oraz sposób spędzania wolnego czasu. W dyskusji podkreślono, że bardzo niebezpiecznym czynnikiem dezintegrującym życie rodziny jest brak czasu jej członków dla siebie, co w następstwie powoduje rozluźnienie więzi rodzinnych. Może to być przyczyną niezaspokojenia wielu istotnych potrzeb psychicznych. Podstawowe w funkcjonowaniu wielu rodzin jest „mieć” niż „być”. Może to doprowadzić do choroby rodziny.

Rodzinę mogą wspierać w jej celach, funkcjach i działaniach różne organizacje. Wśród istotnych uczestniczy panelu wymienili:

- grupy i stowarzyszenia,
- szkoły (przykładem mogą być szkoły „Sternik”),
- przedszkola,
- organizacje pozarządowe,

- grupy zainteresowań, przyjacielskie, koleżeńskie,
- rady osiedla,
- Kościół,
- społeczność lokalna.

Podkreślono rolę nauczyciela jako osoby wspierającej rodzica i rodzinę. Cechami, którymi winien się charakteryzować współczesny nauczyciel, są zaangażowanie, kreatywność, wiedza, autorytet (budowanie zaufania).

Reasumując – rola rodziny w kształtowaniu społeczeństwa obywatelskiego jest fundamentalna. Obecna sytuacja społeczno-ekonomiczna stawia wielkie wyzwania przed współczesną rodziną polską.

| Zakończenie

Rodzina jest strukturą społeczną, którą należy szczególnie chronić i wspierać, zwłaszcza gdy jej funkcjonowanie ulega zakłóceniu. Staje się ona wówczas dla swych członków źródłem bólu i nieszczęść. Należy dbać o rodzinę, gdyż jest ona nie do zastąpienia. Wzorce zaczerpnięte z rodziny zapadają głęboko w świadomość dziecka, pozostawiając trwałe piętno na jego osobowości. Bardzo istotnym elementem wychowania jest pełna rodzina, w której ojciec i matka tworzą zdrowo funkcjonujące małżeństwo. Rodzice nie powinni stawiać zbyt dużych wymagań swoim dzieciom. Muszą oni pamiętać, że wychowują dziecko nie po to, aby je związać ze sobą, ale by kiedyś mogło odejść z domu, żyć i radzić sobie w sposób mądry i odpowiedzialny. Im większa życzliwość i harmonijne współżycie w rodzinie, tym mniej potrzebne są późniejsze interwencje wychowawcze. Dzieci wychowywane w takich rodzinach są nastawione przyjaźnie wobec otoczenia i stabilne emocjonalnie. Niestety jednak nie we wszystkich rodzinach panuje wzajemne zrozumienie – stwierdzenie to można odnieść zarówno do relacji małżeńskich, jak i relacji między rodzeństwem czy rodzicami i dziećmi. Zachowania takie są przyczyną zaburzeń w rozwoju i zachowaniu dziecka.

Postawy rodzicielskie były wielokrotnie analizowane i obserwowane, a ich analiza wykazuje, że zarówno dzieci otoczone nadmierną opieką, jak i te odtrącone, są słabiej przystosowane do warunków szkoły i do życia w grupie. Wpływ rodziców na rozwój dziecka ma zasadnicze znaczenie, czego dowodem niech będą słowa H. Świącickiej: rodzina jest ziemią, na której wyrasta drzewo, z kolei ojciec i matka to ludzie, którzy od zarania dziejów towarzyszą dziecku, to oni swym istnieniem scalają je w osobę, wytwarzają podwaliny dla jego sensownego działania, sprawiają, że nie jest ono listkiem miotanym na wietrze, lecz drzewem dobrze zakorzenionym w rzeczywistości (Świącicka 1972: 65).

Polska rodzina znajduje się obecnie w specyficznej sytuacji. Z jednej strony można zaobserwować odchodzenie od wartości o charakterze tradycyjnym, z drugiej – podejmowanie prób odna-

leżenie się w nowoczesnym społeczeństwie. Człowiek żyje i działa w określonym środowisku. Elementami tego środowiska są rzeczy i ludzie pozostający w różnorodnych stosunkach. Każdy ma swoje miejsce w danym środowisku i także jego obecność nie pozostaje bez wpływu na związki zachodzące między innymi elementami. Przedstawiona analiza problemu jest jedynie próbą zasygnalizowania roli rodziny w tworzeniu społeczeństwa obywatelskiego oraz zwrócenia uwagi na znaczenie kapitału społecznego wyznaczającego specyfikę i potencjał tej kategorii społecznej. Być może warto rodzinę uczynić podstawą analizy, a zmiany dokonujące się na jej płaszczyźnie potraktować jako konieczny efekt zmian systemu społecznego. Społeczeństwo obywatelskie powinno mieć swój początek już w rodzinie. Rodzice, przez właściwe wychowanie swoich dzieci, zobowiązani są do kształtowania więzi społecznych. Społeczeństwo dzięki swojemu zaangażowaniu w sprawy państwa integruje się z nim, co czyni takie państwo bardziej stabilnym.

B i b l i o g r a f i a

Danek K., Dymara B., Korzeniowska W. (2009) *Dziecko w świecie wielkiej i małej ojczyzny*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.

Domańska M. (2001) *Wpływ postaw rodzicielskich na kształtowanie się osobowości dziecka*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Dymara B. (2001) *Dziecko w świecie współdziałania*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.

Encyklopedia Socjologii (2000) tom III. Warszawa: Oficyna Naukowa.

Encyklopedia Socjologii. Suplement (2005) Warszawa: Oficyna Naukowa.

Hegel G.H. (1969) *Zasady filozofii prawa*. Warszawa: PWN.

Kasdepke G. (2007) *Mam prawo!* Warszawa: Wydawnictwo C+J RBA.

Misiewicz H. (1986) *Rola rodziny w kształtowaniu postaw*. Warszawa: Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych.

Święcicka H. (1972) *Dziecko w rodzinie*. Warszawa: PWN.

Szacki J. (1994) *Liberalizm po komunizmie*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.

Tyszka Z. (1989) *Socjologia rodziny*. Warszawa: PWN.

Ziemska M. (1986) *Rodzina i dziecko*. Warszawa: PWN.